

PROTOKÓŁ
z dodatkowego posiedzenia Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej
w dniu 6 września 2017 roku od godz. 10⁰⁰ do godz. 10⁴⁵ w sali nr 418
Urzędu Miejskiego przy ul. Granicznej 21.

Osoby zaproszone:

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Krupa, Naczelnik Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej Joanna Mizera, Radca prawny Urzędu Miejskiego Łukasz Zygmunt.

Osoby uczestniczące w posiedzeniu:

- Radny Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej Mateusz Stępień.

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Krystyna Stępień, która powitała wszystkich obecnych. Poinformowała, że dodatkowe posiedzenie zostało zwołane w związku z wpłynięciem petycji mieszkańców Dąbrowy Górniczej i koniecznością rozpatrzenia jej.

Porządek posiedzenia: 1. Rozpatrzenie petycji mieszkańców Dąbrowy Górniczej, przyjęto jednogłośnie – wynik głosowania: za – 9, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Ad. pkt1

Przewodnicząca Komisji K. Stępień przypomniała, że na wczorajszym posiedzeniu Komisji, w trakcie dyskusji i na sugestię Pani Przewodniczącej petycja została podzielona, jednakże po konsultacji z mecenasem ostatecznie zaproponowany został jeden projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców Dąbrowy Górniczej. Projekt uchwały został rozdany wszystkim członkom Komisji, Przewodnicząca Komisji odczytała postanowienia tegoż projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.

W dniu 29.08.2017 r. do Przewodniczącej Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej została złożona petycja mieszkańców Dąbrowy Górniczej w sprawie uruchomienia od 01.10.2017 r. działalności oddziału położniczo-ginekologicznego, oddziału noworodkowego, sali porodowej, poradni ginekologiczno-położniczej, poradni patologii i kontroli rozwoju noworodka oraz gabinetu diagnostyczno-zabiegowego poradni ginekologiczno-położniczej w Zagłębiowskim Centrum Onkologii Szpital Specjalistyczny im. Sz. Starkiewicza w Dąbrowie Górniczej. Mieszkańcy naszego miasta wnioskuje w niej o udzielenie deklaracji ze strony Prezydenta Miasta Zbigniewa Podrazy oraz Dyrektora Szpitala Zbigniewa Grzywnowicza, że oddział rozpocznie działalność w strukturach ZCO Szpital Specjalistyczny im. Sz. Starkiewicza w Dąbrowie Górniczej z dniem 01.10.2017 r. i zostaną zatrudnieni wszyscy pracownicy, którzy dotychczas świadczyli opiekę medyczną na rzecz mieszkank Dąbrowy Górniczej ww. zakresie. Zgodnie z art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1123) Rada Miejska przekazuje petycję w tej części właściwemu adresatowi petycji, Prezydentowi Miasta Dąbrowy Górniczej, celem jej rozpatrzenia. Radni Rady Miejskiej podejmując uchwałę w czerwcu 2017 roku o rozszerzeniu działalności ZCO, poprzez utworzenie oddziałów, o które wnoszą mieszkańcy Dąbrowy Górniczej, kierowała się szczególną troską o zabezpieczenie mieszkańcom naszego miasta świadczeń medycznych w tym zakresie. Rada Miejska w pełni utożsamia się z postulatem mieszkańców Dąbrowy Górniczej i zapewnia ich, że dołoży wszelkich starań, w ramach posiadanych kompetencji i uprawnień, aby Dąbrowianki nie były pozbawione opieki ginekologicznej i profilaktyki onkologicznej w naszym mieście.

Niemniej jednak, Rada Miejska w Dąbrowie Górniczej, nie może zadeklarować, że oddziały, o których mowa w petycji, włączone zostaną do Zagłębiowskiego Centrum Onkologii Szpital Specjalistyczny im. Sz. Starkiewicza w Dąbrowie Górniczej z dniem 1 października 2017 roku.

Realizacja tego zadania określona jest ściśle w przepisach prawa, na poziomie ustaw i rozporządzeń Ministra Zdrowia. Zależy również od decyzji Narodowego Funduszu Zdrowia w zakresie ogłoszenia konkursu i kontraktowania. Rada Miejska deklaruje podjęcie działań, przewidzianych prawem, mających na celu wsparcie finansowe Zagłębiowskiego Centrum Onkologii Szpital Specjalistyczny im. Sz. Starkiewicza, w szczególności na wykonanie prac związanych z przystosowaniem pomieszczeń do przepisów Rozporządzenia Ministra Zdrowia w zakresie szczegółowych wymagań, jakim powinny

odpowiadać pomieszczenia i urządzenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą, w miarę możliwości finansowych gminy.

Radny M. Stępień: Pierwsze moje pytanie do tej petycji, dotyczy tego, czemu jako Rada Miejska uchylamy swoje kompetencje, ponieważ wydaje mi się, że powinniśmy zająć się tym tematem i nie przekazywać, nie cedować część jakby to powiedzieć część petycji na organ wykonawczy Pana Prezydenta. Natomiast powinniśmy podjąć kroki, aby zabezpieczyć odpowiednie środki i rozwiązać ten problem. Petycję podpisało około 2,5tys. mieszkańców, zebrali to w około tydzień, także wydaje mi się, że takie inicjatywy ze strony mieszkańców są bardzo cenne i jako radni powinniśmy się wsłuchać w głos społeczeństwa. Do końca nie rozumiem, dlaczego rozwiązanie tej sprawy idzie w tym kierunku.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Już odpowiadam, ponieważ do tego zmuszają nas przepisy prawne, a konkretnie ustawa o petycjach, zacytuję *„Adresat petycji, który jest niewłaściwy do jej rozpatrzenia, ... a my w tym przypadku, ponieważ mieszkańcy naszego miasta zwracają się bezpośrednio do Pana Prezydenta ... przesyła ją niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 30 dni od dnia jej złożenia, do podmiotu właściwego do rozpatrzenia petycji, zawiadamiając o tym równocześnie podmiot wnoszący petycję”*. Na tej podstawie nie mogliśmy, jako radni rozpatrzyć i odpowiedzieć na punkt 1 tejże petycji. Po drugie, jeżeli chodzi o jakąkolwiek opieszałość z naszej strony, to chcę Panu powiedzieć ...

Radny M. Stępień: Nie powiedziałem nic o opieszałości.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Ale opieszałość w działaniu, że powinniśmy nie pisać to, tylko od razu zadziałać, dać pieniądze. Tak Pan powiedział.

Radny M. Stępień: Jeżeli można sprostować całą wypowiedź. Zdaję sobie sprawę z procedury, którą stawia ustawa o petycjach, co do zasady musimy podjąć uchwałę w sprawie petycji, które wpływają na ręce Przewodniczącej Rady Miejskiej, a więc w tym przypadku petycja wpłynęła na ręce Przewodniczącej, nie do Pana Prezydenta, do Przewodniczącej. Przewodnicząca dekretowała do radnych i wszystko tutaj się zgadza. Natomiast wydaje mi się, że mamy takie kompetencje, że możemy w całości, jako radni Rady Miejskiej zrealizować tą petycję, nie cedując części, tak jak Pani Przewodnicząca wspomniała punktu 1 na ręce Pana Prezydenta, tylko w całości, może na nadzwyczajnej sesji zrealizować tą petycję. Tutaj pojawia się w petycji data 1.10. 2017 r., wydaje mi się, że to jest realna data.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Gdyby Pan radny był wczoraj na posiedzeniu Komisji, to było wszystko omawiane, że nie jest realna ta data, bo to było rozważane.

Głos zabrał mecenas Ł. Zygmunt: Proszę przeczytać dokładnie petycję...

Radny K. Dybich: Chciałem wnioskować o pięć minut przerwy, żeby Pan Mateusz mógł się zapoznać z treścią petycji i przeczytać ją ze zrozumieniem.

Mecenas Ł. Zygmunt: O co wnioskuje autorzy petycji? Udzielenie deklaracji ze strony Prezydenta Miasta Zbigniewa Podrazy oraz Dyrektora Szpitala Zbigniewa Grzywnowicza, ze strony Prezydenta Miasta, czyli wolą wnioskodawców jest udzielenie deklaracji ze strony Prezydenta w tej części, a Rada nie może w imieniu Prezydenta deklarować.

Radny M. Stępień: Ale intencyjną jakąś uchwałę możemy podjąć.

Mecenas Ł. Zygmunt: Nie możecie rozpatrywać petycji w sprawie udzielenia deklaracji ze strony Prezydenta Miasta, bo to Prezydent będzie rozpatrywał, czy udzieli takiej deklaracji, czy nie. Natomiast drugi punkt oczywiście, jak najbardziej jest do zrealizowania, czyli udzielenie wsparcia przez radnych Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Tutaj w tym uzasadnieniu jest stwierdzenie, że w miarę możliwości finansowych, Państwo dobrze znacie zasady budżetu naszego, że czasami nie ma takiej możliwości, my tutaj zadeklarowaliśmy, że udzielimy ewentualnego wsparcia finansowego, ale w ramach obowiązujących przepisów, w części dotyczącej dostosowania do wymaganych przepisów wynikających z Rozporządzenia Ministra Zdrowia o dostosowaniu tych pomieszczeń wszystkich i wyposażenia oddziału. My w tej chwili nie podejmujemy uchwały w sprawie, co my zrobimy, my tutaj tylko zapowiadamy, co zrobimy, wczoraj byli tu przedstawiciele związków zawodowych i reprezentantka mieszkańców, która złożyła petycję i mówiliśmy, że po pierwsze skierujemy, czy zapytamy się Pana Dyrektora o gwarancje personelu i zwrócimy się do Pana Dyrektora, co z umowami przedwstępnymi, czy zostały podpisane, czy nie, bo to jest ważne dla zabezpieczenia kadry medycznej. Po drugie Dyrektor z tego, co wiemy zadeklarował się, że już rozpocznie przystosowanie tego oddziału do wymogów Rozporządzenia Ministra Zdrowia i chcemy konkretnie zorientować się, czy już zaczął, a jeżeli nie zaczął, to poprosić, żeby zaczął.

Radny M. Stępień ad vocem: Chciałbym tylko, jeżeli tutaj mówię o cedowaniu pewnych kompetencji na Pana Prezydenta, jeżeli petycja skierowana na Radę jest na Panią Przewodniczącą, chodzi mi tylko i wyłącznie o to, że jako Rada możemy podjąć uchwałę intencyjną lub zająć stanowisko w danej sprawie i wtedy petycja byłaby rozpatrzona względem wymogów, które stawia ustawa o petycjach. Także można przyjąć uchwałę intencyjną, można stanowisko, o to tylko mi chodzi.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: W drugiej części uzasadnienia zajęliśmy to stanowisko, że popieramy, utożsamiamy się z oczekiwaniami, jesteśmy po tej samej stronie, co nasi mieszkańcy, myśmy tego nie odrzucili. Natomiast do tego, jeżeli byłaby uchwała, to byłaby kolejna uchwała, założmy dofinansowanie, ale w tej chwili my odpowiadamy li tylko na petycję i w tej części musimy się ograniczyć tylko do tego. Natomiast może być na następnej Komisji właśnie to, o czym Pan mówi, że konkretnie za tą deklaracją mogą iść, jeżeli budżet na to pozwoli i taka będzie wola nasza, to tutaj nie ma ograniczania naszych kompetencji, trzymamy się ściśle ustawy i nie możemy za wiele. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy my, jako radni odpowiadali za Pana Prezydenta.

Radny M. Stępień: Oczywiście, że nie, to są dwa różne organy. Chodzi mi też o tą datę w petycji.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Są pewne wymagania, żeby rozpocząć ogłoszenie konkursu, ze strony NFZ muszą być spełnione, o czym tutaj mówię, wymagania wynikające z Rozporządzenia Ministra Zdrowia o dostosowaniu do tych wymogów tychże pomieszczeń. Musi Dyrektor mieć zabezpieczoną fachową kadrę medyczną. Podejmowaliśmy wczoraj tutaj dyskusję na ten temat, że w tej chwili jest dużym problemem, jeżeli chodzi o neonatologów.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: W kwestii zabezpieczenia środków, czy wystąpienie do Dyrektora, czy rozpoczęły się jakiekolwiek prace? Dyrektor tak naprawdę będzie mógł wejść na ten oddział w momencie, kiedy profesor Sodowski zakończy działalność, z moich informacji wynika, że Dyrektor nie ma takich informacji oficjalnych. Do 31 sierpnia było zawieszenie działalności, częściowe czasowe zaprzestanie działalności. De facto teraz już po tym profesor Sodowski Perinatologia musi złożyć odpowiedni wniosek do NFZ, do Wojewody o zakończenie działalności.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: I tu jest ten problem, danie z naszej strony deklaracji byłoby nieuczciwe, bo my nie wiemy, czy wcześniej wejdzie, czy nie. Dajemy tylko deklarację, że jesteśmy za.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: NFZ nie ogłosi konkursu na ten zakres świadczeń dopóki ta działalność nie zostanie przez Perinatologię w Szpitalu zlikwidowana.

Radny M. Stępień: Ja rozumiem, tylko pojawiły się ze strony Dyrektora pewne zapewnienia, w doniesieniach medialnych, no mówiące o październiku, a ten październik niestety staje się coraz mniej realny.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Istotnie w lipcu na spotkaniu z pracownikami Perinatologii takie zapewnienia padły, ale sytuacja zmienia się tak dynamicznie, jak Państwo widziecie, niezależnie od działań Dyrektora przede wszystkim, bo on wszystko, co miał, to dopełnił i czekamy teraz na ogłoszenie konkursu, ta sytuacja się zmienia, ona jest w tej chwili zupełnie inna niż była w lipcu, bo tak naprawdę w lipcu nie mieliśmy jeszcze informacji, do kiedy jest zawieszenie tego oddziału Perinatologii, dopiero później się okazało, że do końca sierpnia jest częściowe zaprzestanie działalności przez Perinatologię.

Radny G. Jaszczura: Zawieszenie nastąpiło, kiedy?

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Nie chcę się wypowiadać na temat działań nieformalnych, jakie były prowadzone, bo nie znam tych faktów.

Radny Z. Piątek: Ale zwieszenie było na dwa miesiące? Czyli kiedy nastąpiło rozpoczęcie pracy?

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Nie mam tej informacji, posiadam informacje, do kiedy jest zawieszenie. Faktem jest, że zaprzestanie działalności oficjalnie, gdzie jest dokument nastąpiło do dnia 31 sierpnia. Profesor Sadowski, a wszystko wskazuje na to, chociaż nie mogę się wypowiadać w imieniu prof., że nie będzie tej działalności prowadził, musi oficjalnie, proceduralnie zamknąć tę działalność, żeby NFZ mógł ogłosić kontrakt na te świadczenia.

Radny G. Jaszczura: Ja się zgadzam, że oczywiście, że w tym momencie, tym naszym drugim podejściem, poparciem tej petycji uzupełniamy nasze działania z czerwca tego roku, czyli uchwały dot. zmian statutu, jednakże w tej sytuacji tutaj bym radnemu Mateuszowi powiedział, przed tą sytuacją postawił Radę, członków Rady niestety, ale Pan Dyrektor Grzywnowicz, który z tego, co ja pamiętam na sesji czerwcowej nie informował, że my zmieniamy statut, dlatego, że będzie przerwa w działalności, że nie będzie działał oddział, tylko, że nastąpi przejęcie, nie było mowy o tym, że miasto nie będzie miało czynnego oddziału położniczo-ginekologicznego i noworodkowego. Uważam, że brak komunikacji straszny pomiędzy outsourcingowym podejściem do usług, a Dyrektorem Szpitala świadczący o tym, że niestety nasze wcześniejsze postulaty o zmianę menadżera w Szpitalu były słuszne. Doszło do sytuacji z braku komunikacji, jak może przedsiębiorca nie przewidzieć takiej sytuacji w tak ważnej dziedzinie życia, jaką jest utrzymywanie zdrowia mieszkańców. Tutaj mamy sytuację określoną przepisami, jest droga petycji, tutaj nie dyskutuję z tym, ale powiedzmy tylko, kto nas postawił przed taką sytuacją, postawił nas przed tym Pan Dyrektor Grzywnowicz nie informując. A jeżeli, ja wiem, że Pani Prezydent nie wiedziała o nawet zawieszeniu oddziału, dlaczego Przewodnicząca...

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Ale przepraszam ...

Radny G. Jaszczura: Ale nie mogę skończyć?

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Tak oczywiście.

Radny G. Jaszczura: Mogę?

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Proszę spokojnie, nie tak nerwowo kolego.

Radny G. Jaszczura: Ale kto nerwowy jest?

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Kolega.

Radny G. Jaszczura: Nie wydaje mi się. Ja się po prostu dziwię, że także o tej sytuacji Pani Prezydent, jako Przewodnicząca Rady Społecznej Szpitala nie była informowana, bo pierwszym elementem tutaj reakcji, to nawet nie powinien być Prezydent nadzorujący ten Szpital, a Rada Społeczna.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Pozwoli Pan, że przeczytam, bo mam tą uchwałę, w samym uzasadnieniu, które podpisała Pani Prezydent było stwierdzenie, dlaczego, mianowicie tam chodzi o rozszerzenie tej działalności statutowej o te oddziały. Wskazane rozszerzenie jest niezbędne z uwagi na konieczność zabezpieczenia świadczeń w świetle rezygnacji z ich udzielania przez Perinatologię Śląską, tj. podmiotu, który od 2015 r. realizuje wyżej wymieniony zakres, czyli to nie jest tak jak Pan mówi, że Dyrektor nie poinformował o tej sprawie, bo nas poinformował i tu była pełna świadomość nasza w podejmowaniu tej decyzji. Natomiast muszę Panu powiedzieć, to o czym Pani Prezydent nie chce mówić za Perinatologię i słusznie, ja powiem tylko tyle, że Pan profesor był taki okres, bo ja byłam przez okres wakacji w stałym kontakcie, tutaj potwierdzili Państwo, że jeździłam rozmawiałam z Dyrektorem, byłam również rozmawiałam z pracownikami i Pan profesor po prostu nie dopełnił spoczywających na nim wynikających z ustawy obowiązku. Mianowicie wywiesił sobie tylko kartkę, że zawiesza działalność, że ginekologia nie przyjmuje. Wymóg jest taki, że powinien zgłosić do NFZ i do Wojewody i tu jest cały problem. Na wiele próśb, żeby przyjechał do Dyrektora, ja zdeklarowałam, że też chciałam uczestniczyć, dopiero w sierpniu podjął jakiekolwiek rozmowy, czyli tak de facto to nie wiadomo było, co Pan profesor zamierza.

Radny G. Jaszczyra ad vocem: To, co Pani, tamta sytuacja, to jest gra słów, no można naprawdę różnych słów użyć do tego, a nie wiedzieć, nie znać tych konsekwencji, które nastąpiły, ale jeżeli tak było to też nie byliśmy znowu informowani o tym, że były te próby. Aczkolwiek uważam, że na pierwszym miejscu powinien to robić Dyrektor.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Pani radna przeczytała uzasadnienie do uchwały, która była podejmowana w czerwcu. Proszę Państwa, czym innym jest rezygnacja całkowita ze świadczenia usług, czyli likwidacja działalności w danej lokalizacji, a czym innym jest czasowe zaprzestanie działalności.

Radny G. Jaszczyra: To jest gra słów.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Nie, to nie jest gra słów, bo w momencie, kiedy podejmowana była ta uchwała, to już było wiadomo, że profesor Sodowski Perinatologia zmierza, podejmuje działania do likwidacji tej działalności w Szpitalu. Nic nie wskazywało na to, że nastąpi częściowe zawieszenie działalności przed końcem obowiązywania umowy. Umowa zawarta z Perinatologią na dzierżawę pomieszczeń, w których są świadczone usługi obowiązuje do końca września. Nie wdając się w polemikę z Panem radnym chciałam tylko zasygnalizować, że wszyscy wiedzieliśmy i mieliśmy świadomość, że działalność Perinatologii będzie się kończyć. Natomiast nie wiedzieliśmy jednej rzeczy, że przed samym okresem zakończenia tej działalności, profesor tą działalność dodatkowo zawiesi. Przecież Perinatologia cały czas miała kontrakt na świadczenie tych usług, to była indywidualna decyzja profesora, w lipcu też nie wiedzieliśmy. Wiedzieliśmy to, co wyręczyła mnie i powiedziała Pani Przewodnicząca, o zawieszeniu działalności dowiedzieliśmy się w ten sposób, że profesor istotnie wywiesił na oddziale kartkę, że oddział jest nieczynny. Nie dopilnował wszystkich procedur, które wynikają i obowiązują podmioty, czy publiczne, czy niepubliczne te same zasady obowiązują i w momencie, kiedy to się stało, dlatego nie potrafię powiedzieć, jaką decyzję uzyskał profesor Sodowski, od kiedy to zawieszenie tej działalności, wiem na pewno, do kiedy, czyli do końca sierpnia i to są dwie różne rzeczy. Dlatego Panie radny też nie mogę się zgodzić z Pana opinią, że wszystkiemu winien jest Dyrektor, bo nie informował, nie mogę się z tym zgodzić, bo o tym, że Perinatologia kończy działalność wiedzieliśmy.

Radny G. Jaszczyra: Nie wszystkiemu.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Jeszcze jedną rzecz chcę powiedzieć, że my, jako Rada Społeczna, nie wiem, czy Państwo pamiętacie, ale w momencie, kiedy pojawiły się sygnały i pogłoski, że coś się dzieje z dobrze funkcjonującą działalnością ginekologiczno-położniczą, ja na prośbę Rady Społecznej wystosowałam do Pana Sadowskiego pismo dwukrotnie, niestety nie otrzymałam odpowiedzi. Pisał również Pan Prezydent do profesora Sadowskiego. Profesor Sadowski dopiero tak naprawdę, że chce kończyć działalność, to poinformował Prezydenta dopiero pod koniec czerwca i w lipcu odbyło się spotkanie nawet nie jedno tutaj w Urzędzie i było wytłumaczone, jakie procedury musi spełnić, żeby

nas nie blokował, tzn. naszej działalności mającej na celu, czy przejście na mocy cesji, czy przejście w wyniku konkursu.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Proszę Państwa musimy się zastanowić, bo za chwilę, jeżeli podejmiemy decyzję musi być jeszcze podpisany projekt przez Przewodniczącą. Jeżeli naszą wolą będzie to, żeby weszło pod obrady dzisiejsze, to musimy sfinalizować i skoncentrować uwagę na petycji. Chciałabym również prosić Państwa, żebym potem nie spotkała się z zarzutem, że to było w szybkim tempie robione, możemy to odłożyć, bo mamy aż 3 miesiące czasu, ale ze względu na datę, o którą proszą mieszkańcy, wczoraj doszliśmy do wniosku, że byłoby dobrze rozpatrzyć tą petycję. Gorąca prośba skoncentrujmy uwagę na treści uzasadnienia, na treści rozpatrzenia petycji, żeby przejść do meritum sprawy.

Radna K. Chrobot: Wczoraj odbyła się Komisja Zdrowia, jak gdyby może to nie są wnioski, ale wyraziliśmy swoją chęć i wolę pomocy dla mieszkańców poprzez zapytanie Pana Dyrektora, co z podpisywaniem umów przedwstępnych, przekazaniem środków finansowych na inwestycje związane z uruchomieniem tego oddziału.

Radny G. Jaszczura: Mam uwagę porządkową do uzasadnienia.

Radny K. Dybich: Mój apel dotyczy właśnie pracy nad treścią odpowiedzi i rozpatrzeniem petycji, zajmijmy się tym, co do nas należy, nie powtarzajmy dialogów z wczorajszej Komisji Zdrowia, bo tam zaburza całkowicie pracę. Sytuacja wymaga nagłych działań i myślę, że podjęcie decyzji wczoraj o zwołaniu dodatkowego posiedzenia Komisji i rozpatrzeniu tej petycji w ten sposób jest jak najbardziej zasadne. Nie przedłużajmy w nieskończoność sytuacji, bo to świadczy o naszej niezbyt dobrej woli w tym zakresie.

Radna K. Chrobot: Treść uchwały była mniej więcej wypracowana wczoraj na Komisji, bez przepisów prawnych.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk: Szanowni Państwo uważam, że Rada Miejska wykazała maksimum dobrej woli w tej sytuacji już w momencie, w czerwcu, kiedy dowiedzieliśmy się, że Perinatologia Śląska będzie zawieszala działalność, podjęliśmy odpowiednią uchwałę, zgodnie, z którą były w nowym statucie, uwzględniliśmy nowe oddziały ginekologiczno-położnicze, to była pierwsza sytuacja. Natomiast w momencie, kiedy dostaliśmy petycję reagujemy również prawidłowo, bo w części, która dotyczy Prezydenta przekazujemy mu. Natomiast w drugiej części autorzy petycji proszą, ażebyśmy podjęli wszelkiego typu działania wspierające i w uzasadnieniu jest, że my będziemy wspierać finansowo te działania, które uaktywnią z powrotem oddziały w tym obszarze, w którym możemy, inwestycyjnym, który dotyczy przystosowania, remontowym, bo my nie możemy finansować bieżącej działalności Szpitala, ale tego typu inwestycje, to jest klasyczny przykład, że możemy pomóc, to jest pierwsza kwestia. Natomiast chciałem powiedzieć, że na chwilę obecną nie możemy kogoś na siłę obligować, żeby z dniem 1.10. podjął działalność, bo jesteśmy zablokowani przepisami ustawowymi. Przede wszystkim nie będzie kontraktu, jak można otworzyć ten oddział, jeżeli nie ma kontraktu, a nie będzie kontraktu, bo NFZ nam go nie da, bo formalnie poprzedni usługodawca Perinatologia Śląska nie zakończył działalności. Mam pytanie do Pana radcy prawnego, czy gmina ma instrumenty, ażeby zgłosić Perinatologię Śląską do sądu o utracone korzyści i poniesione straty, bo on nas blokuje i my tracimy finansowo, ale to w przyszłości oczywiście. Natomiast reasumując uważam, że treść tej uchwały jest bardzo dobra, wykazujemy maksimum dobrej woli i powinniśmy ją podjąć dzisiaj, a nie czekać maksymalnie do 3 miesięcy.

Radny G. Jaszczura: Mam taką uwagę porządkową, żebyśmy w tym uzasadnieniu posługiwali się prawidłową nazwą naszego Szpitala, czyli Zagłębiowskie Centrum Onkologii Szpital Specjalistyczny, a nie Zagłębiowskie Centrum Onkologii, bo dochodzi do tego, gdzie ten oddział niby ma być otwarty, we wszystkich przypadkach i we wszystkich dokumentach powinniśmy się posługiwać, notabene ja kiedyś wstrzymałem się od głosu nad tą zmianą nazwy Szpitala, a Państwo akurat przegłosowali, a nie jesteście konsekwentni w jej używaniu.

Zastępca Prezydenta I. Krupa: Skrót jest możliwy do używania, zawarte jest to w statucie ZCO.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Oczywiście poprawimy.

Radna K. Zagajska: Ja tylko żebyśmy faktycznie skupili się na tym, co możemy i przeszli do dalszych prac. Jeszcze mi się nasunęła jedna kwestia, bo pojawiły się wczoraj te problemy oprócz tych prawnych, moje obawy są wielkie, co do kadry, faktycznie brak tego neonatologa...

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Będzie to przedmiotem kolejnego posiedzenia.

Radna K. Zagajska: Skoro jesteśmy dzisiaj na posiedzeniu tej Komisji, to pomyślałam sobie, że również dobrze byłoby, żebyśmy wystosowali, jako Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej pismo do Polskiego Towarzystwa Neonatologów, gdzie mają kontakt i z zagranicą, z lekarzami, właśnie o takie wsparcie.

Radna R. Solipiwo: Pracownicy mówili, że neonatolodzy są, wczoraj z nimi rozmawiałam, powiedziały, że są.

Radny K. Dybich: Było powiedziane, że może być problem w związku z przedłużającą się procedurą.

Radna K. Chrobot zgłosiła wniosek o zamknięcie dyskusji – wynik głosowania: za – 9, przeciw – 0, wstrzymało się – 1.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień poddała pod głosowanie wniosek o zmianę porządku sesji w dniu dzisiejszym poprzez wprowadzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców Dąbrowy Górniczej – wynik głosowania: za – 10, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Następnie radni przegłosowali treść projektu uchwały – wynik głosowania: za – 10, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej K. Stępień zamknęła posiedzenie.

Przewodnicząca Komisji
Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej

Krystyna Stępień